Nr. 150. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Środa 1 czerwca 1932 r. Rok IV

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

KRACH FINANSOWY RUMUNJI

Skandaliczna gospodarka rządu króla Karola

Niema pieniędzy na wypłatę pensji urzędnikom

Nie ściąga się podatków, nie pobiera opłat celnych. — Wzrastające zadłużenie. — Waluta rumuńska zagrożona

Dymisja gabinetu prof. Yorgi przyjęta. -- Titulescu premjerem?

BUKARESZT, 31 maja. (Tel. własny „Głosu Porannego“) — Przed kilku dniami donosiliśmy **o proteście rządu francuskiego i in.** rządów przeciw nowej ustawie rumuńskiej o oddłużeniu agrarnem. Protest ten wyniknął z opinji, podanej przez francuskiego doradcę gospodarczego przy rządzie rumuńskim, prof. Rista. Obecnie stają się wiadome szczegółowe dane, jakie podał Rist w swym raporcie o sytuacji ekonomicznej w Rumunji. Sytuację tę maluje on **w czarnych kolorach. Budżet posiada beznadziejny deficyt;** w latach 1929 i 1930 państwo poczyniło długów na sumę czterech miljardów lei w roku 1931 doszło do tej sumy **dalsze pięć miljardów.**

Co się tyczy podatków, prof. Rist podaje m. in. ciekawe fakty. Tak więc na 38 tysięcy samochodów **opłacono podatek za 5 tysięcy;** na 5.000 wagonów spirytusu **tylko 37 podlegało ustalonym opłatom, a** ze sprowadzonych do kraju towarów jedynie **10 procent było oclonych prawidłowo.**

Raport wskazuje w dalszym ciągu na niebywałe **obciążenie banku narodowego**, który przejął na mocy ustawy konwercyjnej długi chłopskie. Rząd naruszył w ten sposób zasadnicze statuty banku oraz **podważył walutę rumuńską.**

Ciężkie oskarżenia prof. Rista dały asumpt do zwołania szeregu konferencji, w których brała udział **cała rada ministrów oraz król Karol.** Los gabinetu Jorgi, który walczyć musi z opozycją i który opierał się na zaufaniu króla, jest zupełnie niepewny. Stronnictwa liberałów i narodowo-chłopskie, dotychczas najbardziej wrogie sobie obozy doszły podobno do porozumienia, chcąc po ustąpieniu Jorgi stworzyć **gabinet koalicyjny.**

Twierdzi się tu, że otrzymanie pożyczki francuskiej będzie teraz zależne od zupełnego **podporządkowania się francuskiej polityce zagranicznej** w związku z dunajskim planem Tardieu. Sytuacja jest bardzo poważna.

BUKARESZT, 31 maja. (Pat.) Prof. Jorga złożył dymisję gabinetu na ręce króla. Dymisja została przyjęta.

Ogłoszony został następujący komunikat oficjalny:

Rząd nie mogąc znaleźć na tychmiastowych źródeł na pokrycie pensji urzędniczych, z powodu niezrównoważenia wpływów i z uwagi na to, że w obecnej sytuacji nie może być zaciągnięta pożyczka zagraniczna, — z drugiej zaś strony mając na względzie, obniżka pensji o połowę wymagałaby rządu opartego na silnej partji politycznej, zgłosił dymisję, która została przyjęta.

BUKARESZT, 31 maja. (Pat.) Titulescu został w nocy telegraficznie wezwany z Genewy do Bukaresztu. Titulescu, dotychczasowy minister pełnomocny Rumunji w Londynie, upatrzony jest na przyszłego premjera Rumunji.

Znowu krwawe starcia

Pieśni wojenne na ulicach Berlina

Salwa policyjna do tłumu hitlerowców

BERLIN, 31, 5. (PAT) W czasie przemarszu przez miasto kompanji honorowych marynarzy, którzy według zwyczaju, w dniu dzisiejszym jako w rocznicę bitwy morskiej pod Skagerrakiem, zaciągali wartę przed pałacem prezydenta Rzeszy, narodowi socjaliści urządzili wielkie manifestacje, zakończone krwawemi starciami z policją. Już od samego wyjścia z koszar, zgromadziły się większe grupy oddziałów szturmowych, które przyłączyły się do oddziałów marynarzy floty wojennej, śpiewając pieśni wojenne. Na moście Moltkego utworzył się zator tak że policja musiała rozpędzić tłum przy pomocy pałek gumowych. Przy gmachu m. s. wewnętrznych na Unter den Linden kilkutysięczny tłum hitlerowców począł wznosić okrzyki „Niech żyje Hindenburg, on powalił Brueninga”.

Kobietę, posiadającą odznaki republikańskie, ciężko pobito. Gdy pos. Goebels, który przyjechał samochodem, usiłował przemówić, policja przystąpiła do rozpędzania demonstrantów, aresztując wiele osób. Ruch między bramą Brandenburską a Friedrichstrasse był dłuższy czas zamknięty. Demonstracje przeniosły się do dzielnicy rządowej, w której wszelkie demonstracje są ostro zakazane. Tłum demonstrantów obrzucił w pobliżu gmachu min. spraw zagranicznych policję kamieniami. Policja odpowiedziała salwą. Jedna osoba jest ranna, kilka poturbowanych. Aresztowano 6 narodowych socjalistów. Również przed pałacem prezydenta republiki zgromadziły się tłumy hitlerowców, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera i ruchu narodowo-socjalistycznego.

Ostatni japończycy

odpłynęli z Szanghaju

MOSKWA, 31, 5. (PAT). Z Szanghaju odpłynął ostatni oddział wojsk japońskich z gen. Ujeda na czele. W koncesji japońskiej pozostał jedynie oddział ochronny o sile 2500 bagnetów. Ewakuację Szanghaju należy uważać za ukończoną przez obie strony walczące.

Gorgułow psychicznie zdrów

PARYŻ, 31, 5. (PAT). Trzech poważnych psychjatrów, powołanych w charakterze ekspertów, stwierdziło jednomyślnie, że Gorgułow ponosić może całkowitą odpowiedzialność za popełniony czyn.

Zebranie klubu B. B.

Mowa prez. Sławka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś odbędzie się zebranie klubu B. B. Urzędową naradę zagai przemówieniem prez. Sławek. Zebranie będzie ściśle poufne, jednakże, jak twierdzą wtajemniczeni, ma to być próba pogodzenia skłóconych ze sobą grup sanacyjnych, których przeciwieństwa szczególnie ostro zarysowały się po ostatniej obniżce płac urzędniczych.

Komuniści demonstrują

przed konsulatem japońskim

KOPENHAGA, 31, 5. (PAT). — Grupy komunistów usiłowały demonstrować przed gmachem tutejszego japońskiego konsulatu. Zanim przybyły oddziały policji, demonstranci zdołali wybić w gmachu konsulatu kilka szyb oraz rozrzucić ulotki z inwektywami w stosunku do premjera Saito.

Samoloty zderzyły się

podczas próbnego ataku

LYON. 31. 5. (PAT). Donoszą z Dijon, że dwa samoloty wojskowe, przeprowadzając próbny atak, zderzyły się w powietrzu na wysokości 1,000 m. Jeden z nich jednopłatowiec Vibault zdołał wylądować, drugi zaś dwupłatowiec Hanriot spadł na ziemię w korkociągu, ulegając kompletnemu rozbiciu. Pilot sierżant Charpentier, oraz kapitan Lenert ponieśli śmierć na miejscu.

Marsz. Piłsudski do Pikiliszek

jedzie na 2-miesięczny urlop

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy marsz. Piłsudski w najbliższych dniach wyjeżdża do Pikiliszek na dwumiesięczny urlop. W związku z tem od szeregu tygodni odbywa się remont dworku w Pikiliszkach.

Chrzciny w Belwederze

Marsz. Piłsudski ojcem chrzestnym syna gen. Sosnkowskiego

WARSZAWA, 31. 5. (PAT). — Dnia 22 bm. w mieszkaniu państwa generałostwa Sosnkowskich odbyła się uroczystość chrztu synów. Ojcem chrzestnym 10-letniego syna, któremu dano na imię Aleksander, był marsz. Piłsudski, który przybył na uroczystość. Matką chrzestną była p. Lipkowska. Ojcem chrzestnym 3-miesięcznego synka by prezes N. I. K. gen. Krzemieński, matką chrzestną p. Teresa Lipkowska. Ceremonji chrztu dokonał ks. kap. Bojanek. Marszałek Piłsudski spędził w domu państwa Sosnkowskich kilka godzin. Dnia 25 b. m. odbył się w Belwederze chrzest syna w.-marsz. sejmu d-ra Polakiewicza. Aktu chrztu dokonał ks. Mauersberger. Rodzicami chrzestnymi byli marsz. Piłsudski i prof. Sacharewiczowa z Wilna.

Bilet do kina

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dnia 1 czerwca

wpłaci prenumeratę za miesiąc czerwiec

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO“
PIOTRKOWSKA 70.

Legenda o minionej praworządności

W Warszawie zmarł b. minister sprawiedliwości, prezes sądu apelacyjnego Feliks Dutkiewicz. W historji Polski doby obecnej można wyliczyć szereg ministrów, którzy przenieśli się do wieczności. Niektórzy pozostawili po sobie nawet specjalne przydomki. W okresie przedmajowym nazwano jednego z nich „ministrem bez daty", jako że zapomniał zaopatrzyć datą rozporządzenie wprowadzające sądy doraźne.

Dziś uchybienia takie nie uchodzą, oczywiście, za grzech wobec procedury. W okresie interpretacji, uzgadniania prawa, szukania miedzy granicznej między prawem a bezprawiem, minister ów mógłby ujść za najgorliwszego stróża sprawiedliwości, a błąd jego już dawno poszedł w niepamięć.

Od czasu gdy prawo stało się więcej elastycznem, gdy komentarz przeciwstawia się intencji prawodawcy, a konstytucja przyszła ma więcej walorów niż konstyucja pozornie obowiązująca, gdy prawo zostaje naginane do stanu faktycznego, a niezawisłość sędziowska nieraz podlega eksperymentom zwanym „reorganizacją sądownictwa" pamięć Feliksa Dutkiewicza przypominana jest z szczególną czcią przez tych parlamentarzystów polskich, którzy łudzili się, że w zaułku prawa i kodeksów będzie można uśmiercić dyktaturę.

Był okres drugiej pozornej wiosny rządów pana premjera Bartla. W kuluarach sejmowych łudzono się, iż uda się przy pomocy ministrów liberalizujących zachować pozory parlamentaryzmu, że nowemi okólnikami i rozporządzeniami zabije się całą przeszłość pomajową.

Nowy duch zawiał, gdy w komisji budżetowej sejmu przemawiał b. wojewoda wołyński, minister spr. wewnętrznych p. Józewski. Odczytywał on okólniki do urzędów, tchnące duchem liberalizmu. Zapowiedział czystość wyborów. Odpowiadał na wszystkie zarzuty posłów opozycyjnych. Nad przywróceniem funduszu dyspozycyjnego dla ministra spraw wewnętrznych czuwał jeden z posłów opozycyjnych Putek. W hotelu Europejskim, w specjalnym pokoju pracował referent budżetowy, przedstawiciel opozycji, w porozumieniu z ministrem, używając całej energji, by klub prorządowy nie dowiedział się o przymierzu cichem między opozycją a liberalnym ministrem. Zdawało się wówczas, że rada ministrów stanowiła w 60 proc. filję zjednoczenia pracy i miast.

A w dziale sprawiedliwości? Nie było zgodniejszej pary na ministra Dutkiewicza i posła Libermana. Dokonywano żmudnej pracy leczenia ran zadanych prawu. Uchwały sejmowe ogłaszano wreszcie w Dzienni Ustaw. Ustała powódź interpretacji. Radosna twórczość przybrała pozory skromniejsze. Dziwny był moment, gdy minister sprawiedliwości uzysadniał na komisji budżetowej konieczność wydatków, zaznaczając skromnie, że sam gotów jest wyrzec się samochodu i piechotą udawać się do ministerstwa. Wdzięczna opozycja raczej walczyła o zwiększenie sum specjalnych dla ministra w przeciwstawieniu do „oszczędnościowych" tendencji rządzącego klubu. Dokonano zmiany na stanowisku generalnego komisarza wyborczego, znowelizowano szereg dekretów z okresu „carskiego". Referował w sejmie czynny i ruchliwy poseł Liberman, akceptował stanowisko komisji prawniczej minister sprawiedliwości Feliks Dutkiewicz. Wytworzyła się między tymi ludźmi więź sympatji, aż...

Minister sprawiedliwości Feliks Dutkiewicz wrócił na nieobsadzone stanowisko prezesa sądu apelacyjnego. Wrócił choć mogło być inaczej. Nowy duch zawiał w ministerstwie sprawiedliwości i zachodziła obawa, że minister Dutkiewicz nie będzie prezesem sądu apelacyjnego.

A później b. minister Dutkiewicz stał twardo na straży swego sądu. Stał tak nieugęcie, iż krążyły pogłoski, że zostanie w najbliższym terminie... rejentem. Kilkakrotnie obiegały pogłoski o ustąpieniu prezesa Dutkiewicza. Zapowiadomo, że przy najbliższej „reorganizacji sądownictwa" przejdzie na emeryturę.

Odtąd nie widzieli się czas długi poseł Liberman i b. minister Dutkiewicz, choć z losami posła Libermana miał pośrednio do czynienia prezes sądu apelacyjnego przy rozważaniu skargi obrońców brzeskich na działalność sędziego Demanta.

Przypadek zrządził, że spotkali się razem w czasie procesu brzeskiego. Rozmowa z oskarżonym Libermanem, publiczne uściśnięcie dłoni było poniekąd demonstracją polityczną w pałacu Temidy. Mogli się spotkać raz drugi. Sprawa brzeska bowiem przeszła do sądu apelacyjnego. Krążyły jednak pogłoski, że jeszcze w przeddzień procesu nastąpi „reorganizacja sądownictwa", która dotknie w pierwszym rzędzie prezesa sądu apelacyjnego w Warszawie. Stało się jednak inaczej.

Trzy lata temu odszedł p. minister Dutkiewicz, a zdaje się, że było to dawno temu, bo już krążą legendy o złotym krótkim okresie praworządności, który panował niegdyś za czasów ministra Dutkiewicza.

Regnis.

Ostatnia dawka morfiny

(List polityczny korespondenta „Głosu Porannego" przy Lidze Narodów)

G e n e w a, w końcu maja.

Negatywny bilans ostatniej sesji rady Ligi Narodów rozczarował nielicznych już optymistów. „Augurzy genewscy" ograniczyli się, raz jeszcze, do rezolucji, które należą raczej do pobożnych życzeń, aniżeli do realnych posunięć. Abstrahując od spraw politycznych, problematy gospodarcze, traktowane w Genewie, miast posunąć kwestję organizacji ekonomicznej Europy naprzód, pozostawiły ją w miejscu, jeśli nie cofnęły w tył. W dobie systematycznie wzmagającego się kryzysu sytucja staje się iście dramatyczna.

Obrady genewskie na tle 67 sesji rady miała być niejako prologiem do czerwcowej konferencji lozańskiej. Więcej nawet: miało to być niejako nieoficjalne otwarcie rozmów na temat walki z kryzysem, by przygotować dla Lozanny odpowiedni fundament.

Okazało się jednak, że mocarstwa, kierujące ekonomiką Europy, bardziej aniżeli kiedykolwiek rozbieżne są w swej polityce gospodarczej. O ile, niedawno jeszcze, bo na konferencji w Londynie w sprawie pomocy dla krajów środkowoeuropejskich, cztery mocarstwa reprezentowały dwa fronty: konstruktywny franko-angielski i opozycyjny włosko - niemiecki, to dziś każde z mocarstw odrębnemi kroczy drogami.

Anglja, stara się niejako wyłączyć z gry. Włochy i Niemcy z jednej strony szukają własnych korzyści, z drugiej zwalczają wszelkie zakusy Francji, pragnącej za cenę pomocy gospodarczej i finansowej zapewnić sobie jeśli nie hegemonję, to stanowisko uprzywilejowane w Europie środkowej.

Sytuacja staje się bardziej jeszcze skomplikowana, gdy do czterech wirtuozów koncertu europejskiego przyłączają się zainteresowane kraje, potęgując ogólną dysharmonję.

* * *

Sprawa długów międzysojuszniczych i odszkodowań znowu zaczyna emocjonować opinję światową. Tak to już jest z reparacjami, że ilekroć jakiś nowy plan wejść ma w życie, zwołuje się nową konferencję, aby po długich i uciążliwych debatach stworzyć nowy plan, który ze swej strony skazany jest na śmierć w zarodku. Tak tedy mieliśmy od traktatu wersalskiego, który ustanawia reparacje, plan Dawesa, plan Younga, plan haski, i plan bazylejski; dwa ostatnie są właściwie jedynie modyfikcjami planu Younga Każda z kilkudziesięciu dotychczasowych konferencji miała sprawę reparacji definitywnie rozstrzygnąć. Obecnie kolej na konferencję lozańską.

Lozanna zajmie się reparacjami z punktu widzenia ich nieużyteczności. Ten nowy punkt widzenia jest bezwzględnie najbardziej realny i niestety, szkoda, że dopiero dziś stał się on zrozumiały.

Ale nie jest to rzecz tak prosta. Z reparacjami związana jest nierozłącznie sprawa długów międzysojuszniczych, t. j. głównie sum, które Europa jest winna Ameryce. Tutaj sprawa zaczyna się komplikować!

O ile Ameryka zdaje sobie sprawę z tego, że skreślenie długów i reparacji będzie najlepszem wyjściem z obecnej sytuacji i naskuteczniejszym bodaj środkiem walki z kryzysem światowym, to jednak trudno jej pogodzić się ze stratą setek miljonów dolarów. Perjodycznie lansowane są przez polityków zaatlantyckich projekty to zmniejszenia sumy długów, to zupełnej ich anulacji, i równie perjodycznie oświadcza Waszyngton oficjalnie, że o niczem nie wie i wiedzieć nie chce.

Bądź co bądź jednak, moratorjum Hoovera było pierwszym krokiem ku zmianie zasadniczej w kwestji długów. Że moratorjum to okazało się tylko paljatywem, wiedzą wszyscy zarówno z jednej, jak i z drugiej strony oceanu.

Ale podczas gdy w Europie mówi się coraz wyraźniej, coraz głośniej o zupełnem zanulowaniu długów politycznych, a więc zarówno należności Ameryki od Europy jak należności reparacyjnych od Niemiec, w Stanach Zjednoczonych wyrastają coraz to nowe projekty redukcji długów przez przygotowanie ich do zmienionych warunków gospodarczych, a więc przedewszystkiem do zniżki cen.

Jak wiadomo w czasie, gdy Ameryka pożyczała swym sojusznikom pieniądze, ba raczej sprzedawała im po horendalnych cenach produkty żywnościowe, surowce i fabrykaty, ceny te były o 30 do 100 proc. wyższe od obecnych. Stąd też logiczne jest zniżenie ogólnej sumy długów w stosunku proporcjonalnym do zniżki cen.

Byłoby to ndobre gdyby... gdyby... Europa była w stanie płacić. Ale, niestety, z jednej strony Niemcy odmawiają wszelkich spłat reparacyjnych, a inne kraje, w pierwszym zaś rzędzie Francja, ani chcą,, ani też mogą płacić Ameryce z chwilą, gdy z tytułu reparacji nic nie wpływa.

W tych warunkach rozwiązanie problematu długów politycznych jest mocno hypotetyczne. Trudno bowiem przypuścić nawet, aby Ameryka uczyniła gest dobrej woli i wysokiego zrozumienia ekonomicznego, zrzekając się sum, które Europa jest dłużna. Pozostanie więc nadal wiecznie otwarta sprawa reparacji i długów, której ani konferencja lozańska, ani też jedna inna załatwić nie potrafi.

Pozostawiliśmy umyślnie na uboczu kwestje polityczne. Niektóre z nich nie są bynajmniej na dobrej drodze. Konflikt chińsko - japoński jest nadal jednym z problematów zasadniczych polityki światowej, mimo że huk armat na Dalekim Wschodzie ustał. Na jak długo nikt tego powiedzieć nie zdoła.

A później historja z rozbrojeniem. Jak nazwać tę konferencję, która niejako uparła się aby robić rację, wszystko inne, niżeli to, co miało być istotnie jej celem.

Bowiem o rozbrojeniu w pałacu nad Lemanem mówi się najmniej. Głównym przedmiotem troski panów z komisji lądowej jest długość i kaliber lufy armatniej. Ich koledzy z komisji lotniczej, morskiej i gazowej zajmują się również „istotnemi" zagadnieniami.

Czy zreformowane lufy armatnie i statki linjowe o mniejszym tonażu usuną wojnę, trudno nam w to uwierzyć. Nie wierzą w to także i ci, którzy mieli walczyć z wojną, a jak dotychczas, walczą pomiędzy sobą.

* * *

Z Genewy do Lozanny jest zaledwie 60 kilometrów. Niewiele, lub też bardzo daleko, zależnie od tego co nad Lemanem się stanie.

Jedno jest jednak pewne. Jeśli Lozanna nie będzie dla chorej Europy zbawiennym zastrzykiem, być może stanie się ostatnią dawką morfiny.

Jerzy Kwejt.

Już tylko kilka dni dzieli nas od premjery

wspaniałego filmu p. t.

„Niewinna Grzesznica" (Dance, fools, dance)

z Joan Crawford

i Clark'em Gable w golach gł.

w kinie

Splendid

Rozruchy antyżydowskie w Wiedniu

Całonocne bójki w dzielnicy żydowskiej.— Uniwersytet został zamknięty.

WIEDEŃ, 31 maja. (Tel. wł.) Rozruchy antysemickie w Wiedniu powtarzały się z przerwami przez cały dzień wczorajszy Początek dała im **bójka w wielkiej auli uniwersytetu**. Studenci - faszyści poturbowali kilku kolegów - żydów i wypędzili ich z gmachu. Następnie, utworzywszy pochód, podążali do dzielnicy żydowskiej, zamierzając zdemolować sklepy.

Z kilku magazynów konfekcyjnych **studenci wypędzili personel.** Nie obeszło się też bez **bicia przechodniów.** W pewnym sklepie ekspedjenci stawili opór, a jeden ze studentów otrzymał ciężką ranę tłuczoną.

Ostatnia noc minęła w nastroju podnieconym. Młodzież akademicka demonstrowała w wielu punktach miasta, **wypędzając z lokalów kawiarnianych gości o semickim wyglądzie.**

Dziś o godz. 8 rano w uniwersytecie wiedeńskim ponowiły się awantury. **Dwaj profesorowie - żydzi byli wygwizdani.** — Akademicy nie dali im dojść do słowa, wskutek czego wykłady nie odbyły się. Rektor interwenjował osobiście, usiłując skłonić młodzież do spokoju. Ponieważ interwencja nie pomogła, ogłosił **zamknięcie uniwersytetu i wszystkich spokrewnionych uczelni.**

Jednakże studenci nie opuścili jeszcze gmachu. **Spodziewane są dalsze ekscesy.** Podczas awantur, **ośmiu studentów odniosło rany tłuczone.** Policja dokonała licznych aresztowań.

Dwuletni chłopiec zastrzelony

przy przekraczaniu granicy

Z Dzisny donoszą, iż w pobliżu majątku Różmanty, gm. Mikołajewo koło polskiego słupa granicznego znaleziono zastrzelonego 2-letniego chłopca. Dochodzenie ustaliło, iż rodzice chłopca uciekali z nim do Rosji sowieckiej. Wszyscy oni zostali zabici przy przekraczaniu granicy. Rodzice jego padli po stronie sowieckiej.

DZIEN W ILUSTRACJI

DYMISJONOWANY GABINET BRÜNINGA

U góry od lewej: Groener (sprawy wewnętrzne i Reichswehra), Dietrich (finanse), Dr. Brüning (premjer i sprawy zagraniczne), Dr. Joel (sprawiedliwość), Dr. Stegerwald (praca). U dołu od lewej: Schiele (rolnictwo i aprowizacja), Trendelenburg (sprawy gospodarcze), Treviranus (komunikacja), Dr. Schätzel (poczta), Schlange, Schöningen (bez teki, komisarz Rzeszy dla spraw osiedlenia i terenów wschodnich).

NOWY AMBASADOR TURECKI W POLSCE

Ambasadorem republiki tureckiej w Warszawie mianowany został, po zgonie dotychczasowego ambasadora Dżewada Beja, obecny ambasador turecki w Londynie Ahmet Ferid Bej, należący do najpopularniejszych postaci londyńskiego korpusu dyplomatycznego.

Na zdjęciu naszem widzimy nowego ambasadora tureckiego w Polsce w towarzystwie małżonki oraz ambasadora polskiego w Londynie, p. Skirmunta i małżonki ambasadora belgijskiego na dworcu londyńskim.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

CARACCIOLA

w rekordowym czasie zwyciężył w wyścigu samochodowym, przebywając trasę na Nürburgringu z przeciętną szybkością 118,78 klm. na godzinę.

? Czy piłeś już rum-bę i Perłę Leśną z lodu ?

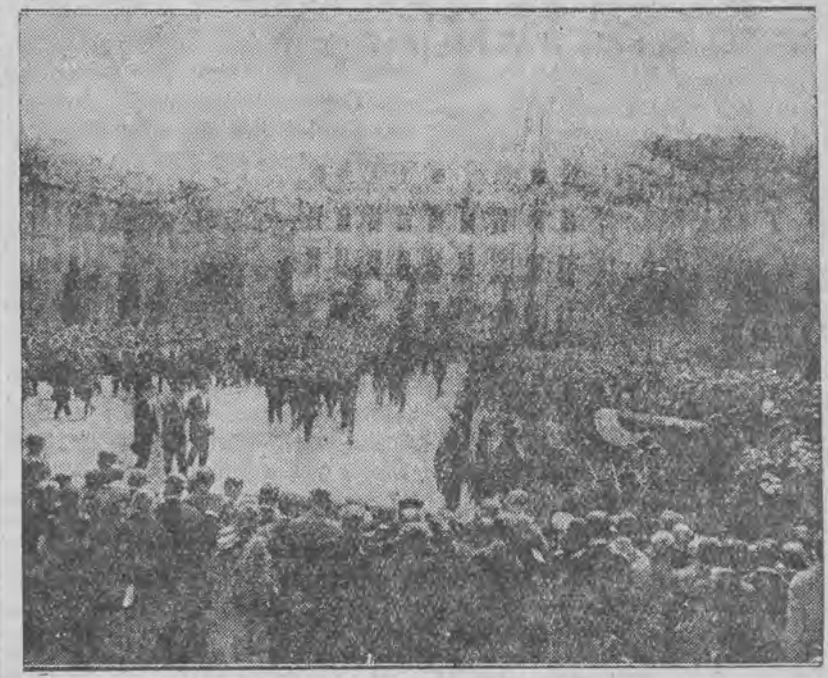

POGRZEB BEZ KOBIET

Z gmachu ambasady tureckiej w Warszawie odbyła się ekspor tacja zwłok zmarłego przed kilku dniami ambasadora tureckiego, Dżewada Beja. W kondukcie pogrzebowym uczestniczył cały garnizon warszawski. Trumnę ze zwłokami, spowitą w sztandar turecki, wieziono na lawecie, udekorowanej kwieciem. Na ulicach wiodących z gmachu ambasady na dworzec, tworzyły szpaler oddziały wojskowe, które oddawały zwłokom honory wojskowe.

Na dworcu głównym, w chwili przybycia konduktu żałobnego, ustawiony na peronie bataljon 21 p. p. ze sztandarem sprezentował broń, poczem orkiestra odegrała hymny narodowe turecki i polski. Wagon ze zwłokami przyczepiono do pociągu, odchodzącego przez Rumunję i Bułgarję do Turcji. — Godzi się zaznaczyć, że zgodnie z rytuałem mahometańskim w kondukcie pogrzebowym niebrała udziału ani jedna kobieta

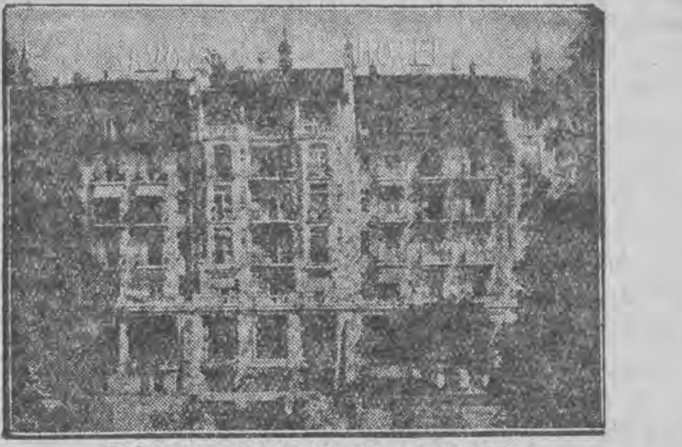

HOTEL „SAVOY" W LOZANNIE

gdzie zamieszkają członkowie szeregu delegacji na konferencję reparacyjną.

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego". Nr. 35

CZERWONA LIMUZYNA

Powieść sensacyjna J. Weisla.

Ciąg dalszy.

— Baronowa Sternburg, o której mówię, jest wysoką, bardzo piękną kobietą ze złoto - blond włosami, mieszka w Berlinie w Grunewaldzie i jest, jeśli mnie dobrze poinformowano, narzeczoną pułkownika sztabu generalnego Fernkora.

Twarz pułkownika okrasił lekki rumieniec.

— Jest pan dobrze poinformowany, mój panie. A teraz proszę pana o wyjaśnienie, co ma znaczyć ta nasza dotychczasowa rozmowa, która właściwie jest przesłuchaniem. To nie może być przypadek, że jedzie pan do Włoch właśnie tego samego dnia, co ja i że pan znalazł się właśnie w moim przedziale.

— Oczywiście nie, panie pułkowniku. Wiemy, że pańska narzeczona wezwała pana telegraficznie i mianowicie w tym momencie, kiedy uciekła przed policją.

— Uciekła? Uciekła przed policją? Jak pan to rozumie? — ciągnął Fernkor podnieconym tonem. — Mam wrażenie, że to wyrażenie było mocno nie na miejscu.

— Bardzo mi przykro, że muszę to panu powiedzieć. Baronowa miała być sprowadzona przez jednego z naszych urzędników z Wenecji do Berlina i uciekła w dotychczas niewytłumaczony sposób z przedziału kolejowego.

Pułkownik usiłował gwałtownie opanować wzburzenie i zapytał:

— Chyba dobrze zrozumiałem? Moja narzeczona miała być eskortowana do Berlina? A więc winna jest jakiegoś czynu, za który miała być aresztowana?

— To byłoby powiedziane zbyt wiele. Baronowa jest jedynie podejrzana o udział w aferze, którą interesuje się policja. Odmówiła w Wenecji zeznań, jednakże oświadczyła gotowość udania się w towarzystwie urzednika do Berlina i po drodze w dziwny sposób zniknęła.

— Proszę pana, a o jaką sprawę tu chodzi?

— O morderstwo przy ulicy Parkowej. Zamordowany okazał się identyczny z Bartłomiejem Giardinim. Jeżeli Giardini był narzeczonym baronowej, jak to stwierdziła ona i jej ojciec, musi wobec tego więcej wiedzieć, niż do dotychczas przyznała.

— Niech mnie djabli wezmą, jeżeli coś rozumiem! Ale wszystkiego dowiemy się w Cincio. Meta powie wszystko, co wie. Tego może pan być pewien. Daję panu słowo honoru jako mężczyzna i oficer, że nic nie wiem o tych wszystkich sprawach. I właśnie dlatego proszę pana, aby pan pojechał wraz ze mną do mojej narzeczonej i postawił jej pytania w mojej obecności. Mogę jedynie przypuszczać, że policja się myli i jestem ogromnie zainteresowany w tem, aby to nieporozumienie zostało wyjaśnione.

Po drodze do Cincio radca opowiedział pułkownikowi wszystko, co w tej sprawie było istotnego. Zataił jedynie dwa momenty, a mianowicie, że baronowa podejrzana jest o dokonanie morderstwa, i że sprawa ta stoi w związku z kradzieżą dokumentów wojskowych.

Nie wiedząc o tem, że sam jest uważnie obserwowany, pułkownik przed drzwiami willi przedstawił radcę policyjnego swej narzeczonej.

W tej samej chwili drugi powóz opuścił dworzec, kierując się w stronę posiadłości senatora. Siedział w nim doktór Martens w towarzystwie dwuch agentów.

XIII.

Radca Wurz ukłonił się grzecznie i z uprzejmym uśmiechem podszedł do baronowej.

— Łaskawa pani wybaczy, że ją niepokoję. Pan pułkownik był przekonany, że zechce mnie pani natychmiast przyjąć. Idzie mi o stwierdzenie kilku dat, a w tym celu nie miała pani ochoty trudzić się do Berlina, co jest dla mnie zupełnie zrozumiałe.

Baronowa opanowała się natychmiast. Czuła, że teraz niema już ucieczki. I na pierwszy rzut oka poznała, z jaką przewagą radca panuje nad sytuacją.

— To bardzo uprzejmie z pańskiej strony, że pan się sam fatygował do mnie. Mógłby pan sobie jednak zaoszczędzić trudów podróży. I tak chciałam w dniu dzisiejszym w towarzystwie pułkownika udać się do Berlina. Może pan być przekonany, że napewno nie omieszkałabym odwiedzić pana w jego biurze. Proszę, może panowie zechcą wejść. Przygotowałam śniadanie. Pan pozwoli z nami, panie radco?

Wurz skłonił się. Obaj panowie poszli za baronową do salonu na pierwszem piętrze, gdzie służba szybko podała trzecie nakrycie. Radca rozpoczął lekką rozmowę i zabawiał baronową i pułkownika, nie dotykając na razie istotnej przyczyny swego przyjazdu. Meta w zamyśleniu spoglądała przez okno. Po pewnym czasie zauważyła drugi powóz, zajeżdżający przed willę. Zwróciła się do Wurza:

— Przybywa pan w asystencji! Muszę być w oczach policji bardzo niebezpieczną osobą! Czterech mężczyzn przeciwko jednej kobiecie!

— Pani wybaczy, baronowo, kobieta jest zawsze niebezpieczną i daje sobie łatwo radę z mężczyznami. Ci panowie przybyli jedynie, bo nie mogłem im przecież kazać czekać w polu. Jeżeli państwo pozwolą....

Naturalnie pozwalam. Będę bardzo rada, gdy komisarz wypije z nami szklankę wina.

(d. c. n.)

Rząd prawicowy bez hitlerowców

Von Pappen tworzy gabinet koncentracji narodowej

Ani jeden minister nie będzie narodowym-socjalistą

Rozwiązanie Reichstagu jest nieuniknione

BERLIN, 31 maja. (PAT.) — W wyniku dzisiejszych narad z przywódcami stronnictw prezydent Hindenburg powierzył b. posłowi centrowemu

VON PAPPENOWI MISJĘ TWORZENIA GABINETU „KONCENTRACJI NARODOWEJ".

Pappen misję tę przyjął.

Von Pappen w czasie wojny był attache wojskowym w Waszyngtonie. Był członkiem partji centrowej w sejmie pruskim ale ostatnio nie miał mandatu. Był naczelnym kierownikiem organu partji „Germanii", ale nie zgadzał się ze swem stronnictwem i ustąpił.

Znany był ze swych wystąpień

PRZECIWKO KIERUNKOWI LEWICOWEMU

w łonie stronnictwa centrowego.

W kołach centrowych wskazują na to, że kandydatura von Pappena wysunięta

BEZ APROBATY KIEROWNIKÓW PARTJI,

nie mogłaby w żaden sposób liczyć na uznanie jej przez stronnictwo. Przywódcy centrum mieli oświadczyć u prezydenta, że stronnictwo ich nie weźmie czynnego udziału w gabinecie Stanowisko partji centrowej wobec przyszłego gabinetu będzie zależało od jego składu i programu. Miarodajne czynniki uważają

ROZWIĄZANIE REICHSTAGU ZA NIEUNIKNIONE.

Dlaczego taki gabinet

BERLIN, 31. 5. (PAT). W czasie konferencji Hindenburga z przedstawicielami stronnictw, z przebiegu rozmów wynikało, że nowy rząd koalicyjny przy obecnym składzie Reichstagu jest niemożliwy. Gabinet koncentracji narodowej o zabarwieniu prawicowem na okres przejściowy stał się jedynie realny.

Nowi ministrowie

BERLIN, 31. 5. (PAT). Według informacji korespondenta PAT. przewidywane są następujące kandydatury do poszczególnych tek w nowym gabinecie: sprawy zagraniczne **von Neurath**, ambasador niemiecki w Londynie; sprawy wewn. von Gayl, wzgl. v. der Osten. Reichswehry — gen. Schleicher, gospodarstwa — pr. Warmbold, min. gospodarki w II-gim gabinecie Brueninga, wyżywienia — v. Luenigk, przywódca agrarjuszy w Nadrenji, poczta — Schätzel i sprawiedliwości Joel. Do gabinetu nie wejdzie ani jeden hitlerowiec.

Hitlerowcy w opozycji

BERLIN, 31. 5. (PAT) O wczorajszej rozmowie między prez. Hindenburgiem a Hitlerem podaje następującą informacje: Przedstawiciel narodowych socjalistów oparł się na fakcie, że prezydent okazał gotowość dania nowemu rządowi pełnomocnictw do rozwiązania Reichstagu. Hitler oświadczył, że narodowi socjaliści nie mogą zgodzić się na rząd o charakterze kompromisowym Partja hitlerowców gotowa jest nietylko stanąć na czele rządu, lecz wziąć również pełną odpowiedzialność pod warunkiem, że będą rozpisane nowe wybory do Reichstagu. Co do kandydatury v. Pappena Hitler dał niedwuznacznie do zrozumienia, że nie mółby on liczyć na tolerancję narodowych socjalistów. Rząd pod kierunkiem narodowych socjalistów mógłby powołać do współpracy niemiecko - narodowych i ewentualnie ludowych. Rząd ten złożyłby Reichstagowi deklarację i przeprowadziłby jego rozwiązanie. Nowe wybory miałyby być rozpisane po żniwach t. j. w połowie września.

Przywrócenie szturmówek?

BERLIN, 31. 5. (PAT). Przywódca narodowych - socjalistów Goebels na poufnem zebraniu partyjnem oświadczył, że pierwszem zadaniem gabinetu, cieszącego się specjalnem zaufaniem prez. Hindenburga będzie musiało być zniesienie zakazu formowania oddziałów szturmowych, przywrócenie pełnych swobód organizacyjnych i swobody zebrań hitlerowców.

Wrażenie w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Powołanie v. Pappena na kanclerza Rzeszy i powierzenie mu misji tworzenia gabinetu było dla naszych sfer politycznych poważną niespodzianką. *Przypuszczano*, iż jednak ktoś z obozu **Hitlera** wejdzie do gabinetu. Panuje przekonanie, że jest to tylko stan przejściowy na czas konferencji lozańskiej i że natychmiast po jej ukończeniu narodowi socjaliści dorwą się do władzy. Powierzenie teki wojny osławionemu gen. Schleicherowi, jest uważane za poważną koncesję wobec kliki wojskowej która powaliła Groenera.

Socjaliści w rządzie Herriota

wezmą udział pod 10-ciu warunkami

PARYŻ, 31. 5. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu socjalistycznego zakończono dyskusję nad kwstją udziału w rządzie. Na zakończenie uchwalono rezolucję zawierającą program minimalny od zgody na realizację którego socjaliści uzależniają wysłanie swych reprezentantów do nowego gabinetu. Program minimalny zawiera nast. punkty: 1) Organizacja pokoju przez porozumienie narodów oraz arbitraż, 2) Poważna redukcja wydatków militarnych ze sprowadzeniem kredytów m. s. wojny do budżetu roku 1928. 3) Zakaz handlu materjałami wojennemi oraz nacjonalizacja produkcji broni. 4) Osiągnięcie równowagi budżetowej przy pomocy innych środków, jak kompresja dochodów społecznych. 5) Ochrona oszczędności szerokich warstw społeczeństwa i kontrola banków. 6) Utworzenie państwowego urzędu zbożowego i nawozów sztucznych. 8) Upaństwowienie ubezpieczeń społecznych. 9) 40-godzinny tydzień pracy. 10) Generalna amnestja pracy.

Drżący głos Hoovera

Wysiłki w celu stabilizacji dolara i przywrócenia zaufania do waluty U. S. A.

WASZYNGTON, 31. 5. (Tel. wł. „Głosu Porannego"). — Prezydent Hoover wygłosił dziś wielką mowę w senacie. W istotnych punktach da się ona ująć w następujące 3 tezy: Utrzymanie równowagi budżetowej, stabilizacja dolara i ustawodawstwo w sprawie bezrobocia.

Hoover oświadczył, iż stan gospodarczy i finansowy Stanów Zjednoczonych jest zły, iż cały kraj ogarnięty jest depresją, na świecie obudziła się nieufność do dolara. Prezydent Hoover w końcu mowy zaproponował radykalne środki oszczędnościowe. Przeciwstawił się on robotom publicznym, natomiast zalecił prowadzenie pomocy dla bezrobotnych dotychczasowym systemem.

Mowa Hoovera wygłoszona była głosem drżącym i nie wywarła dobrego wrażenia.

W 15 minut po mowie prezydenta komisja finansowa senatu odrzuciła proponowane przez Hoovera projekty podatku obrotowego.

Spadek bezrobocia

Według danych statystycznych, liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła w dniu 28 maja rb. 288,637 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 9,974 osoby.

Związali się sznurem
i skoczyli do wody

BERLIN, 31. 5. (PAT). Ubiegłej nocy wyłowiono z Haseli zwłoki dwojga młodych ludzi związane sznurem i obciążone ciężkim kamieniem. Okazało się, że jest to młode małżeństwo 25-letni student filologji urodzony w Warszawie Benzion Dubnoff i jego 21-letnia żona Sara z Jassów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa popełnili oni samobójstwo z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn.

Strejk aptek
przeciwko uprawnieniu specjalistów ziół

MARSYLJA, 31. 5. (PAT). Dla zaprotestowania przeciwko uchwalonemu przez izbę projektowi ustawy, nadającej szerokie uprawnienia specjalistom od ziół leczniczych na niekorzyść dyplomowanych farmaceutów — studenci wydziału farmaceutycznego w Marsylji uchwalili 48-godzinny strejk powszechny, nawołując jednocześnie do zamknięcia wszystkie apteki we Francji.

Regulacja cen zboża

Zwiększona podaż na rynku rolniczym

WARSZAWA, 31, 5. — Dziś w prezydjum rady ministrów odbyła się konferencja, poświęcona zagadnieniom polityki zbożowej z udziałem zainteresowanych ministrów.

Konferencja ta związana była z zaobserwowaną w ostatnich dwuch tygodniach zwiększoną podażą na rynku zbożowym, jaka nastąpiła po zakończeniu wiosennych robót polnych. Ponieważ zasadniczą wytyczną polityki rządu jest stabilizacja poziomu cen rolniczych, a zwiększona podaż mogła spowodować pewne osłabienie tych cen, powstała więc konieczność dalszego uruchomienia środków celem przeciwdziałania tej ewentualnej zniżce.

W związku z tą sytuacją na rynku zbożowym ustalono wytyczne dla państwowej polityki zbożowej na najbliższy okres oraz postanowiono uruchomić dalsze środki obrotowe dla akcji interwencyjnej Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych.

500 bezrobotnych demonstruje

przed starostwem w Radomsku

RADOMSKO, 31 maja. (Pat.) Wczoraj zebrał się przed gmachem starostwa tłum bezrobotnych, złożony z około 500 ludzi. Delegacja bezrobotnych przyjęta przez starostę domagała się wypłaty zasiłków oraz utrzymania kuchni dla bezrobotnych. W międzyczasie tłum, oczekujący przed gmachem, obrzucił kamieniami skonsygnowany przed starostwem oddział policji. Policja bez użycia broni manifestantów rozproszyła. Kilka osób pod zarzutem podburzania tłumu zostało zatrzymanych i zwolnionych dopiero po wylegitymowaniu

Lokomotywa porwała auto

Samochód strzaskany. — Pasażerowie ranni

BYDGOSZCZ, 31 maja. (Pat.) Na przejeździe kolejowym w pobliżu Inowrocławia wydarzyła się katastrofa, o przebiegu następującym:

Wczoraj w południe jechali autem do Kościelca państwo Steinwerzlowie w towarzystwie radcy województwa Wróblewskiego. Przed przejazdem kolejowym, szofer zwiększył szybkość, pragnąc przejechać przed pociągiem. Gdy samochód znalazł się na szynach, bufory lokomotywy zaczepiły o przednie koła samochodu i powlokły go kilkadziesiąt metrów. Maszyniście udało się wkońcu pociąg zatrzymać. Szofer uległ zdruzgotaniu klatki piersiowej i obrażeniom wewnętrznym. Radca Wróblewski odniósł poważne obrażenia. — Obu w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Inowrocławiu. Państwo Steinwerzlowie wyszli z katastrofy z lekkiemi obrażeniami. Samochód został kompletnie strzaskany.

Po szesnastu latach

wrócił ostatni jeniec wojny światowej

FREIBURG, 31 maja. — Całe miasto żyje od kilku dni pod wrażeniem niebywałej sensacji, jaką jest powrót ostatniego jeńca niemieckiego do swej rodziny. Jeńcem tym jest Oskar Daubmann, skazany podczas swego pobytu w obozie jeńców we Francji na dwadzieścia lat robót przymusowych w Afryce. Przed pięcioma miesiącami udało mu się uciec z odległej miejscowości w sercu Sahary, gdzie przebywał szesnaście lat. Daubmann, mężczyzna już 36-letni po długiej tułaczce dotarł do Palermo na Sycylji, a stąd przez Neapol przybył już koleja do swego rodzinnego miasta.

Na dworcu freiburskim zebrało się około 3 tysiące ludzi w celu przywitania „ostatniego jeńca wojny światowej". Wśród oczekujących znalazły się także związki b. wojskowych z orkiestrami. Rodzice jego nie mogli opanować swego wzruszenia i na widok syna, którego od czternastu lat uważali za zmarłego, ulegli zemdleniu. Daubmann padł na kolana i ze łzami w oczach całował dłonie matki i ojca. Obecnie śpi on już drugi dzień bez przerwy i ma gorączkę; lekarze obawiaja sie także o wstrząs psychiczny.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Występy Jerzego Leszczyńskiego dobiegają już końca. Znakomity ten artysta wystąpi już tylko dwa razy w wybornej komedji „Bank Nemo", a to dziś, w środę i we czwartek wieczorem.

W piątek premjera sztuki Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka"

TEATR W PARKU STASZICA

Dziś planowany „Błędny bokser"

TEATR POPULARNY

Dzisiaj z powodu próby ze sztuki „Anna Christi" przedstawienie odwołane.

SENSACYJNA PREMJERA W „SCALI"

Już jutro, w czwartek, czeka Łódź niezwykła uczta artystyczna. Będzie to premjera na scenie „Scali" wspaniałej rewji pt. „Sąd nad Warszawą" pióra: Felixa, Krystjana, Szerszenia i Toma w wykonaniu połączonych zespołów b. artystów teatrów „Morskiego Oka" i „Wesołego Wieczoru", zgromadzonych w warszawskim „Kameleonie". W rewji powyższej występują Bukojemska, Gabrielli, Niemirzanka, Macherski, Olsza, Walter, duet Ney'ów i akrobatka Alesso. Teatr przywozi ze sobą własne dekoracje i kostjumy oraz orkiestrę pod dyr. Wiehlera.

KONCERT ŻYWEGO SŁOWA M. ORLESKIEJ.

W piątek, dnia 3 czerwca b. r. o godz. 9 wieczorem odbędzie się w sali rady miejskiej jedyny wieczór recytacyjny znakomitej artystki Wileńskiej trupy p. Mirjam Orleskiej. Artystka wykona szereg fragmentów żydowskiej literatury. Przy fortepianie znakomity kompozctor H. Kon. Słowo wstępne wygłosi dyr. M. Mazo.

Należy przypuszczać, że koncert żywego słowa ściągnie do rady miejskiej licznych zwolenników talentu M. Orleskiej.

Z „BANDY" KABARETU KOMIKÓW

Banda kończy sezon stołeczny niezwykłym sukcesem w pożegnalnym programie „Jaracz i Banda". W drugiej połowie czerwca udaje się cały zespół Bandy z największemi gwiazdami i gwiazdorami na gościnne występy do kilku miast m. in. do Łodzi. Zespół tworzą: H. Ordonówna, Z. Pogorzelska, S. Górska, L. Żelichowski, F. Jarossy, W. Dan, A. Dymsza, K. Gimpel, L. Lawiński, K. Tom, A. Bogucki i reszta „bandytów".

Daje to całkowitą gwarancję takiego samego powodzenia, jakiem się „Banda" cieszy w stolicy, gdzie w ciągu całego sezonu teatralnego widownia jest codziennie zapełniona do ostatniego miejsca.

ŁÓDŹ W HOŁDZIE MONIUSZCE

W niedzielę, dnia 5 czerwca rb. odbędą się w naszem mieście uroczystości z okazji sześćdziesięcioletniej rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki.

Prace organizacyjne spoczywają w rękach specjalnego komitetu.

W niedzielę o godz. 10 rano nabożeństwo w katedrze, o godz. 12,30 zawieszenie srebrnego wieńca na tablicy marmurowej w kościele św. Józefa.

Okolicznościowe pienia wykonają połączone chóry Stow. Śpiewaczego im. Moniuszki.

O godz. 4 po poł. w sali filharmonji uroczysta akademja.

Bilety już do nabycia w księgarni p. Urbanowicza (Przejazd 8). Całkowity dochód z akademji przeznaczony zostaje na budowę pomnika mistrza w Warszawie.

WYSTĘP TANECZNY H. KRUKOWSKIEJ

W dniu 5 czerwca r. b. w sali filharmonji o godz. 11,30 rano urządza szkoła Haliny Krukowskiej doroczny występ taneczny. Program tegorocznego popisu zapowiada się nadzwyczaj ciekawie: w części pierwszej popisywać będą się najmłodsze siły szkoły, które w liczbie 30 odtworzą szereg obrazków tanecznych, ilustrujących fantastyczną podróż naokoło świata. Część druga to prace samodzielne uczenic klasy zawodowej; szereg improwizacji tanecznych. Na zakończenie dwie piękne i oryginalne suity taneczne do muzyki Skriabina i Petyryka. Przy fortepianie Mieczysław Gomółka.

Sensacja księgarska.

Dr. Armand Akerberg

„Talmud, bolszewizm i Projekt polskiego prawa małżeńskiego"

Cena zł. 4.60

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH.

SKŁADY GŁÓWNE: Dom Książki Polskiej, Warszawa, Pl. 3-ch Krzyży 8
F. Hoesick. Warszawa, Senatorska 22
K. Neumiller, Łódź, Piotrkowska 61.

Co usłyszymy dziś przez radjo

12,10 Płyty gramofonowe.

15,50 Płyty gramofonowe.

16,20 Odczyt p. t. „Wiara i nauka a pokarm ludzki".

16,40 Płyty gramofonowe.

16,55 Lekcja języka angielskiego.

17,10 „Polski wychodźca w Kanadzie'.

17,35 Fantazje na tematy z ulubionych oper.

19,15 Komunikat izby przemysł.-handlowej w Łodzi.

20,00 „Tryumf jazzu, jako odrodzenie ducha z prymitywów".

20,15 Piosenki w wykonaniu chóru Warsa.

20,5 Utwory na saksofon i banjo

21,15 Goethe: Fragment z Werthera".

22,40 Retransmisje stacji zagranicznych.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Stuttgart (360)

21,00 Koncert (Fanazja F-moll Szuberta na fortepian na 4 ręce. Suita G-moll Regera na altówkę solo, Pieśni włoskie Wolfa, Walc Brahmsa).

Strassburg (345)

20,45 Utwory Beethovena (Symfonja C-dur, Romansy G-dur i F-dur, Symfonja Es-dur).

Rzym (441)

20,45 Opera Belliniego „Purytanie".

Sztokholm (435)

20,00 Operetka Lehara „Kraina uśmiechu".

Budapeszt (550)

18,50 Kwintety fortepianowe: Brahmsa F-moll i Goldmarka B-dur.

Na łódzkich ekranach

Przedwiośnie — „Błękitny Express"

„Błękitny express" — to gigantyczne dzieło dźwiękowe rosyjskiej produkcji. Przepotężny dramat. którego akcja toczy się w pociągu błyskawicznym, pędzącym poprzez kraje Wschodu, unoszącym w sobie „żelazną pięść" dyktatora żelaznych dróg — decydującego o życiu i śmierci tysięcy. Film rzeczywiście doskonały, godny ujrzenia.

EGZAMINW SZKOLE ST. PASZKÓWNY.

W szkole tańca art. St. Paszkówny odbył się egzamin absolwentek w obecności rady pedagogicznej oraz zwiększonej komisji egzamina cyjnej przez profesorów Kijeńską, Dobkiewicza, Halperna, Lewandowskiego i Raciborskiego. Dyplomy z ukończenia szkoły otrzymały: O. Jungowa, A. Reingoldówna, D. Sadowska, R. Szochetówna i J. Zandlówna.

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych

„BYKUR CHOLIM" i Komitet „UZDROWISKA"

podają do wiadomości, że w miesiącu czerwcu 1932 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

dn. 5	o godz. 7 rano	za b. p.	Eljasza Teplera
„ 5	„ 12 i pół pp.	„ „ „	Flory i Nadieżdy Wołyńskiej
„ 7	„ 7-ej rano	„ „ „	Juljana Szenwica
„ 7	„ 12 i pół pp.	„ „ „	Szymona Wolmana
„ 9	„ 12 i pół p. p.	„ „ „	Maurycego Szretera
„ 9	„ 1-ej p. p.	„ „ „	Natalji Baruch
„ 12	„ 7-ej rano	„ „ „	Salomona Rozentala
„ 14	„ 12 i pół p. p.	„ „ „	Prezesa Dawida Nowińskiego
„ 15	„ 12 i pół p.p.	„ „ „	Mozesa H. Grawe
„ 15	„ 1 pp.	„ „ „	Berysza Rozenblata
„ 21	„ 7-ej rano	„ „ „	Berty Jarocińskiej
„ 21	„ 12 i pół pp.	„ „ „	Idzi Baruchinówny
„ 25	„ 7-ej rano	„ „ „	Anny Zylbercwajg
„ 27	„ 7-ej rano	„ „ „	Cecylji Kamińskiej
„ 28	„ 12 i pół p.p.	„ „ „	Leona Bursteina
„ 20	„ 12 i pół p. p.	„ „ „	Anny Lewi

Oliveira złożył 100 zł. premji

jeśli Torno przeciwstawi mu się w walce amerykańskiej

Wczoraj zgodnie z zapowiedzią Oliveira złożył 100 złotych jako premję, jeśli Torno będzie w stanie utrzymać mu się w walce amerykańskiej w ciągu trzech rund. Walkę wyznaczono na dzień dzisiejszy.

Główną atrakcją wczorajszego wieczoru było decydujące spotkanie Garkowienki z Krauzerem. Aczkolwiek liczono się z porażką młodego jeszcze, a rokującego wielką przyszłość Krauzera, to jednak żyd. herkules był bardzo groźnym przeciwnikiem dla rutynowanego mistrza świata i Garkowienko musiał się dobrze napracować, by pokonać swego przeciwnika. W 29 min. bocznym pasem zwyciężył Garkowienko. Za dzielną obronę zgotowano owację Krauzerowi. który za rok, dwa będzie jednym z najgroźniejszych zapaśników świata.

Kawan w 16 min. pokonał Birkenmayera.

Sensacyjna walka dwuch kolosów Westergaarda z Oliveirą dostarczyła licznie zebranym widzom nadmiaru emocji. Wynik remisowy.

Torno w walce amerykańskiej w 2 min. pokonał Koleffa, wykazując mistrzowską klasę. Oliveira zastrzegł sobie, by Torno walczył bez bucików.

Dziś niezwykłe zainteresowanie budzi walka premjowa w stylu amerykańskim pomiędzy Oliveirą a Torno. Ponadto Westergaard — Kawan, decydująca Koleff — Martynoff i decydująca Krauzer — Birkenmayer.

RECITAL HOEHNA.

Dzisiaj o godz. 21,30 wybitny i ceniony u nas od lat pianista niemiecki Alfred Hoehn odegra na wstępie swego recitalu radjowego „Partite" (t. j. suitę) C-moll J. S. Bacha, utwór cykliczny, obejmujący Sinfonję, Almandę, Kurant, Sarabandę, Rondo i Kaprys — utrzymany w poważnym stylu polifonicznym. Następnie odtworzy artysta sławną sonatę Beethovena C-dur op. 53 Beethovena, pozatem kilka drobniejszych utworów. (r)

Latarki przy wejściach

Zewnętrzne oświetlenie budynków

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia o zewnętrznem oświetleniu budynków w miastach.

Wszystkie budynki i inne nieruchomości w miastach, położone przy ulicach placach i innych drogach publicznych, winny posiadać u głównych drzwi wejściowych latarkę z oznaczeniem nazwy ulicy i numeru domu, względnie nieruchomości .

Wzór latarki winien być jednolity dla wszystkich budynków i nieruchomości.

Wszystkie inne latarki i przyrządy oświetleniowe orjentacyjne tak w miastach, jak i w gminach wiejskich, wskazujące inne wejście do budynków, przejścia lub wyjścia, o ile umieszczone są nazewnątrz budynku, winny być urządzone w taki sposób, aby mogły być łatwo zapalane oraz aby światło ich nie było widoczne z góry.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL"
Dziś i dni następnych!

Niezrównany czeski komik filmowy słynny „C. K. Feldmarszałek"
Vlasta Burian bawi i rozśmiesza do łez w najnowszym przeboju dźwiękowym reżyserji **Karola Lamac'a**

On i Jego Siostra

w dalszej roli głównej: Rozkoszna i miła **ANNY ONDRA.** CENY POPULARNE.

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 5, w soboty, niedziele i święta o g. 1.

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń.

DZWIĘKOWE KINO **LUNA**
Dziś i dni następnych!

Fascynujący film dźwiękowy wedł. najpopularniejszej powieści **Edgara Wallace'a** Reżyserji Harry Lachmana **ŻÓŁTA MASKA**

Niebywałe przygody chińczyka w Londynie. W rolach głównych: **Warwick Ward, Lipino Lane i Doroty Seacauble.**

Olśniewający przepych wystawy! Przepiękne śpiewy i tańce!

Początek o g. 6, w sob. o g. 4-ej. **Bilety ulgowe ważne.**

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr **SPLENDID**
Dziś poraz ostatni!

Godzina z tobą

W rol. gł.: **Maurice Chevalier i Jeanette Macdonald.**

Początek o g. 6-ej, w sob. o g. 4, w niedz. o g. 2-ej.

Ceny miejsc na wszystkie seanse: zł. 1 i 1.50

Za 18.661.400 złotych wywieźliśmy przez rok konfekcji

Dane statystyczne wywozu włókienniczego z okręgu łódzkiego i białostockiego za rok 1931, nie uwzględniając wywozu przędzy czesankowej nie barwionej, w porównaniu z rokiem 1930 wykazują pewne zwiększenie się eksportu, a mianowicie, o ile w roku 1930 wywóz ten wyniósł 5.141,5 tonn wartości złotych 48,300.200, o tyle w roku 1931 eksport ten wyniósł 5.839.1 tonn, wartości złotych 56.207.700.

Powyższe zwiększenie eksportu spowodował wywóz odzieży, który począwszy od 1 kwietnia 1931 roku, to jest od chwili przyznania zwrotu cła przy eksporcie konfekcji wyniósł 1852,2 tonn wartości zł. 18.661.400.

(ag)

Białystok odczuwa silnie konkurencję Łodzi

Kryzys w przemyśle białostockim nabrał ostatnio szczególnej siły. Produkcja poszczególnych fabryk skurczyła się o 30 — 50 proc. Zaostrzenie kryzysu pozostaje w związku również i z silną konkurencją drobnych warsztatów, które wykorzystują obecną sytuację, przynosząc wydatne szkody włókiennictwu jako całości. Również i konkurencja przemysłu łódzkiego daje się produkcji białostockiej bardzo we znaki z uwagi na niższą w pewnych kategorjach robociznę, inne wykończenie itd. Na tem tle właśnie wybuchł trwający od przeszło 3 tygodni strejk włókniarzy, który pomimo kilkakrotnych pertraktacji nie został zlikwidowany. Sytuacja ta zwłaszcza obecnie w okresie, w którym powstały możliwości zbytu na rynkach zagranicznych, na które ostatnio przemysł białostocki przestawił się w 75 pr. staje się coraz cięższa, przynosząc przemysłowi białostockiemu bardzo poważne straty.

Centrala dewiz w Polsce?

Sfery miarodajne dementują te pogłoski

Panika w Łodzi powoli mija

Wczoraj wieczorem wśród warszawskich kół finansowo - giełdowych rozeszła się wiadomość o utworzeniu centrali dewiz. Kolportowano pogłoski o tem, że odpowiednie władze przystąpiły do organizacji takiej centrali, wymieniano nawet nazwisko osoby, której rzekomo powierzono pracę kierownictwa przy organizacji centrali dewiz.

Jak nas informują ze strony miarodajnej pogłoski te, kursujące luźno choć uparcie wśród giełdziarzy i spekulantów już od pół roku, a przybierające obecnie formy bardziej „konkretne", pozbawione są prawdy. W chwili obecnej nie zachodzi potrzeba tworzenia centrali dewiz.

Żądania utworzenia centrali dewiz, wysuwane są przez pewne sfery gospodarcze, którym specjalnie zależy na ograniczeniu importu drogą odgraniczenia przydziału dewiz, względnie wzmożenia eksportu przez zawieranie umów kompensacyjnych, na które po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych państwa wysyłające swe towary do Polski łatwiej będą się musiały zgodzić.

Mimo tych pogłosek na warszawskiej giełdzie prywatnej dał się zauważyć wzmożony popyt na papiery lokacyjne, które nieco zwyżkowały.

Dolar papierowy bez większych zmian, obroty na mieście po 8,87—8,87,25. Bank Polski płacił po 8,86 Skup dzienny niewielki, nie przekracza 20 — 30 tys. dolarów.

Złoto nieco słabiej: rubel 4,83. dolar 9,05.

Funt także trochę osłabł.

*

Na rynku łódzkim tendencja była zupełnie niewyjaśniona i niepewna. Kursy kształtowały się następująco: dolar 8,87—8,88, marka 212 — 212,50, funt 33,10 — 33,25. Kurs orjentacyjny dolara 26, budowlana 32 — 32,50, 7 proc. poż. stabilizacyjna mocniej, jak zresztą wszystkie papiery procentowe. 8 proc. listy zastawne Łodzi w obrotach prywatnych 48 — 49. Bank Polski 69 — 70. Dolar złoty 9,10. Na podkreślenie zasługuje zupełny brak chętnych kupna papierów lokacyjnych, które były w zupełnem zaniedbaniu.

Miarą chaosu były kursy zmieniające się z godziny na godzinę, to zwyżkując, to znowu zniżkując.

Wspólna akcja hurtowników

w sprawie 1-proc. stawki podatku obrotowego

Jak już donieśliśmy **min. skarbu załatwiło odmownie postulat hurtowników włókienniczych nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych w sprawie przyznania im 1 procentowej stawki ulgowej podatku obrotowego za rok 1931.**

Konkretna decyzja w tej sprawie podpisana została przez min. skarbu Jana Piłsudskiego i w najbliższych dniach przesłana będzie zainteresowanym sferom kupieckim.

Z uwagi na to, iż decyzja powyższa przyczynić się może do **ruiny olbrzymiej ilości przedsiębiorstw hurtowych,** które w przewidywaniu, iż ulgowa stawka stosowana od paru lat przyznana będzie również tym przedsiębiorstwom i na r. 1931 kalkulowały swe obroty przy uwzględnieniu podatku 1 proc. — organizacje kupieckie Łodzi podejmują obecnie w tej sprawie wspólną akcję.

Osiągnięte już zostało porozumienie między centralnem stowarzyszeniem kupców i przemysłowców województwa łódzkiego oraz stowarzyszeniem kupców m. Łodzi. Obie te organizacje opracowują wspólny memorjał precyzujący katastrofalną sytuację, w jakiej znajdzie się hurtowy handel włókienniczy w razie zniesienia tej ulgi i wysuwający postulat **zastosowania jednoprocentowej stawki podatku obrotowego wobec tych przedsiębiorstw, które z dniem 1 stycznia b. roku zaprowadziły prawidłowe księgi handlowe.**

Memorjał ten wręczony zostanie przez specjalną delegację z gronem posłów do sejmu na czele p. min. skarbu p. Janowi Piłsudskiemu.

Upadłości, nadzory, układy

Józefowi Majerowi Rozenblumowi (Piotrkowska Nr. 19) ogłoszono upadłość.

Rozenblum w kwietniu 1930 r. ubiegał się o odroczenie wypłat.

Rozenblum, przewidując, iż nadzoru nie będzie mógł uzyskać, gdyż biegły wydał opinję nieprzychylną i takąż opinję wydała izba przem. handlowa, złożył podanie o ogłoszenie upadłości.

Sąd 17 maja 1930 r. ogłosił Rozenblumowi upadłość, która zakończyła się układem w wysokości 40 proc., płatnych w trzech ratach.

Przed tygodniem był termin płatności pierwszej raty, której Rozenblum nie zapłacił, a weksle, wystawione po układzie dopuścił do protestu i powtórnie stał się niewypłacalnym.

W dniu wczorajszym na skutek podania Manufaktury Wełnianej Karola Bennicha Sp. Akc. i Towarzystwa Wyrobów Wełnianych i Gumowych F. W. Schweikerta, sąd po raz drugi ogłosił Rozenblumowi upadłość i postanowił osadzić go w areszcie dla dłużników.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 17 maja 1930 roku. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Herca, a kuratorem adwokata Glattera.

* * *

Kalman Brauer, prowadzący fabrykę przędzy glancowanej, tasiem i sznurowadeł (Anny 14-16) od listopada r. ub. pozostawał w stanie upadłości.

Na zebraniu wierzycieli pełn. Brauera, adw. Pines, zaproponował układ na 20 proc. bez odsetek i kosztów, płatne w 4 ratach półrocznych, przyczem pierwsza rata płatna będzie po 6 miesiącach od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się 14 wierzycieli, przeciwko 3 wierzycielom. Sędzia kom. uznał układ za zawarty i przesłał go sądowi do zatwierdzenia.

Sąd w dniu wczorajszym układ zatwierdził i zakwalifikował Brauera do przywrócenia mu czci kupieckiej.

O ile wyrok nie zostanie zaskarżony, termin płatności raty przypadnie 31 grudnia 1932 r.

*

Z powodu wyjazdu sędziego Halperna, sędziego komisarza w sprawie upadłości **Chrystjana Adolfa Krauze,** celem przewodniczenia na zebraniu wierzycieli w dniu 3 czerwca r. b., sąd delegował sędziego handlowego Herca.

RYNEK PIENIĘŻNY

Ceduła giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. srpzedaż 8,88, kupno 8,87

4 proc. poż. premj. dol. sprzedaż 45,50, kupno 45,—

3 proc. poż. premj. budowl. sprzedaż 32,50, kupno 32,—

Bank Polski sprzedaż 70,— kupno 69,—

Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,87

CZEKI

Belgja 124,80
Gdańsk 174,90
Holandja 361,25
Londyn 32,95
Nowy Jork — czeki 8,899
Nowy Jork — abel 8,903
Paryż 35.14
Praga 26,39
Szwajcarja 174,45
Berlin 211,20

AKCJE

Bank Polski 70,—
Lilpop 9,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. inwest. seryjna 92.—
5 proc. konwersyjna 31,25 31,50
6 proc. dolarowa 46,— 47,—
4 proc. dolarowa 46,50
7 proc. stabilizacyjna 43,— 44,7' 43,63
10 proc. kolejowa 99,—
8 proc. BGK 94,—
7 proc. ziemskie dol. 51,50
5 proc. Warszawy 40,— 42,—
8 proc. Warszawy 45,50 50.— 49,—
8 proc. Kalisza 45,—
8 proc. Łodzi 47,25

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1054 tonn, w tem żyta 690. Usposobienie było spokojne. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 30 — 30,25, pszenica jedn. 32 — 32,50, pszenica zbier. 31,50 — 32, owies jednolity 25,50 — 26,50, zbierany 24 — 24,50, jęczmień na kaszę 23—23,50 browarny 24,50 — 25,50, groch polny jadalny 30—33, groch Victoria 30—34, wyka 25—26, peluszka 26—27, seradela podwójnie czyszczona 30—33, łubin niebieski 14—15, żółty 20—22, rzepak zimowy 38—40, siemie lniane bazis 38.50 — 40, koniczyna czerw. surowa bez grubej kanianki 150—175, koniczyna czerw. bez kanianki 180 — 200, koniczyna biała surowa 250—350, biała bez kanianki 325—425, mąka pszenna luks. 50—55, pszenna 4-0 45 — 50, żytnia pytl. 45—46, żytnia sitkowa i razowa 34—35, otręby pszenne szale 16,50 — 17.— pszenne średnie 16,50 — 17.— żytnie 16,50 — 17.— kuchy lniane 22—23, rzepakowe 17,50 — 18.— słonecznikowe 18 — 18,50.

„Dyktator" eksportu włókienniczego

ma być mianowany przez P. I. E.

W piątek odbyć się ma niezwykle doniosłe posiedzenie komisji eksportowej łódzkiej izby przemysłowo - handlowej, poświęcone omówieniu całokształtu spraw eksportu włókienniczego. Na posiedzeniu tem poddana zostanie szczegółowej dyskusji nowa instrukcja opracowana przez państwowy instytut eksportowy, a dotycząca normowania wywozu włókienniczego. Instrukcja objąć ma wszystkie dziedziny związane z tym eksportem, a m. in. porusza ona sprawy projektowanych komitetów eksportowych przy poszczególnych izbach, sprawę powołania naczelnego kontrolera eksportu konfekcji, tworzenia wszelkiego rodzaju syndykatów i porozumień eksportowych, normowania wywozu włókienniczego w granicach kontyngentów przyznawanych Polsce przez poszczególne kraje i t. p. Wprowadzenie w życie tej instrukcji przyczyni się bardzo poważnie do unormowania chaotycznych stosunków w eksporcie konfekcji i uzdrowienia jakościowego tego eksportu.

Conchita Montenegro i Leslie Howard

w filmie

„KOCHANKA z TAHITI"

Powaby wielkomiejskiego życia — prostotę i urok życia na dalekich południowych wyspach pokazał w całej pełni reżyser

W. S. Van Dyke

Lacoste znowu na korcie!

Słynni „muszkieterowie“ nadal niezwyciężeni

(Specialna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

Paryż, w maju.

Od kilku dni toczą się już walki tennisowe o mistrzostwo Francji, które, jako pierwszy poważny turniej tegoroczny, są zasadniczą próbą sił **przed osta tecznemi rozgrywkami o puhar Davisa.**

Gry podwójne są już na ukończeniu, a od dwuch dni toczą się już również rozgrywki pojedyńcze.

Dotychczasowy przebieg walk wykazuje bezsprzeczną i bezapelacyjną **hegemonję tenni sa francuskiego**. Oczywiście największą sensację wzbudziło ukazanie się z powrotem na kortach **mistrza Lacoste.** Był to ten sam stary Lacoste ze swym charakterystycznym niedbałym sposobem chodzenia, tymi samymi gestami a nawet w tej samej czapeczce, no i oczywiście z tym samym przydomkiem „aligator“. Bierze on udział jedynie w grach pojedyńczych i w pierwszych dwuch spotkaniach przeciwko Krasnemu i Rodziance nie mógł jeszcze wykazać pełni swej formy. W każdym razie grał przesadnie powoli, ale za to tembardziej precyzyjnie. Naturalnie każde jego ukazanie się na korcie wzbuza niepowszednią sensację.

Zwycięstwo w grze podwójnej pań przypadło w udziale parze amerykańskiej **Wills Moody — van Ryan.**

Finał gry podwójnej panów był sprawą czysto francuską, mianowicie grali, muszkieterowie **Cochet — Brugnon** przeciwko młodym **Boussus — Bernard.** Tym razem ponownie zwyciężyła technika i rutyna starej gwardji. Na finiszu szczególnie wspaniałe tempo i grę pokazał **„Toto“ Brugnon.**

Ameryka--Australja 3:0

Finał strefy amerykańskiej o Davis Cup

Mecz finałowy strefy amerykańskiej o puhar Davisa wygrały Stany Zjednoczone bijąc Australję dotychczas 3:0. Amerykanie wygrali dwie gry pojedyńcze i doubla. Wyniki następujące: Shields — Hopman 6:4, 6:1, 6:2, Vinez — Crawford 6:4, 6:2, 2:6, 6:4, a Para Allison, van Ryn — Crawford, Hopman 6:0, 6:4, 5:7, 7:5.

W ten sposób amerykanie mają już zapewnione zwycięstwo, dzięki któremu zakwalifikowali się do walki z finalistą strefy europejskiej, a więc prawdopodobnie z Anglją.

„SANATO”
Zakład Położniczo - Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**
Opieka nad dzieckiem **Dr. med. J. Polakow**
Oddział chirurgiczny **Dr. med. M. Kantor,** godz. przyjęć 1—2 pp.

Turyści z Ł.T.S.G. -- to prawdziwa reprezentacja

Zlepek ze wszystkich klubów nie może być poważnym przeciwnikiem dla ligowego ŁKS-u

Doroczny „dzień PZPN" przypada na najbliższą niedzielę. W dniu tym na boiskach całej Polski odbędą się liczne imprezy, dochód z których przeznaczony jest na zasilenie finansowego stanu najwyższej magistratury piłkarstwa polskiego.

W Łodzi przewidziany jest mecz ligowej drużyny ŁKS. z reprezentacją zestawioną z łódzkich drużyn A-klasowych. Zestawienia drużyny reprezentacyjnej dokonał kapitan związkowy. Ma ona wystąpić w następującym składzie:

Rapoport (Hakoah), Mikołajczyk (ŁTSG), Kudelski (SKS), Triebel (ŁTSG), Kahan (Hakoah), Twardowski (SKS) — Stolarski (WKS), Voigt (ŁTSG), Gertel (Hakoah). Nykiel (Turyści), Frankus (Turyści). Jako rezerwowi: Wojciechowski (SKS), Sudra (Widzew), Łęcki (Wima), Hiller (ŁTSG), Antczak (SKS).

Ponieważ zastrzeżenia budzi powierzenie kierownictwa ataku Gertlowi (Hakoah) zawodnik ten niczem nie usprawiedliwia dokonanego przez kapitana związkowego wyboru. Rzecz zrozumiała, iż dokonanie wyboru na tak odpowiedzialną pozycję jak środkowego napastnika jest w Łodzi niezwykle trudne, lecz mimo to uważać należy Bineckiego (ŁTSG) bądź Antczaka (SKS), przewidzianego dopiero jako rezerwowego, za bardziej odpowiednich na to stanowsko.

Jesteśmy przekonani, że najlepszą drużynę reprezentacyjną łódzkiej A klasy dałaby dziś kombinacja graczy ŁTSG i Turystów. Są to drużyny bezsprzecznie najsilniejsze i najpoważniej zaawansowane technicznie. Pozatem drużyna taka rokować może pewne zgranie, podczas gdy zlepek graczy niemal ze wszystkich drużyn A-klasowych Łodzi nie może być ani na chwilę groźnym przeciwnikiem dla zgranego zespołu ligowego ŁKS.

Mecz powyższy odbędzie się na boisku ŁKS. o godz. 17. Oprócz tego w okręgu łódzkim odbędą się jeszcze następujące imprezy:

W Zgierzu na boisku tamtejszego Sokoła mecz Orkan — Sokół (Zgierz), w Pabjanicach na boisku Kruschendera: PTC. — Burza, a jako przedmecz Makabi (Pabj.) — Sztern (Łódź).

Tow.
Bud. Domk. Robotn.
Wileńska 24/30 (Karolew)
odnajmuje domki na mieszkania po zł.: 90.—, ew. 1/2 domu zł. 45.— miesięcznie. Szczegółowe informacje udziela na miejscu p. K. PEŁKA.
Dojazd tramwajami 5, 8 i 16

RESTAURACJA
MANTEUFFEL
ul. Zachodnia 45
ogłasza swój atrakcyjny program czerwcowy:
1) światowej sławy duet **Kamińskich**, 2) p. Ilona Sarlos, 3) p. Clereance, 4) siostry Elli Ellen
!!! Atrakcja dla Łodzi !!! Fenomenalny skrzypek **E. Bruen** koncertuje wraz ze swoim znakomitym zespołem
W soboty, niedziele i święta **five o'clocki z pełnym programem.**

Restauracja Dancing
„Piccadilly“
Łódź, Zawadzka 1
Tel. 203-40
Zapraszamy na atrakcyjny program **czerwcowy.**
Codziennie podczas dancingu przygrywa światowej sławy zespół
Argentyński
pod dyrekcją p. Lowki
Astor Twins
sławny duet stolic europejskich
Genia Garry
znakomita tancerka, ulubienica łódzkiej publiczności
Dina Dana
najweselsza wodewilistka Polski
Lola Witówna
tańce ekscentryczne
Borna Jerzy
maitre de danse
W soboty, niedziele i święta **five o'clocki** z udziałem całego zespołu artystycznego.

CEGŁĘ
SZAMOTOWĄ,
we wszystkich gatunkach i formach
oraz
SZKŁO
okienne, ogrodowe, katedralne, surowe, druciane, ornamentowe, kolorowe, djamenty, kit szklarski i t. p., lustra,
SZYBY WYSTAWOWE
poleca
POLSKIE BIURO SPRZEDAŻY SZKŁA
Spółka Akcyjna, Oddział w Łodzi
dawn. **Tr. HANELT**
ul. Pusta 15/17, Tel. 134-53.

Do akt. Nr. 1034 | 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej 13 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 9 czerwca od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Perlberg! H. Tajchman“ i składających się z 2-ch sztuk towaru zawier. 70 metrów oszacowanych na sumę zł. 573.—

Łódź, 29.5 32 r.
Komornik
(-) L. Naborowski

Do akt. Nr. 960 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go zamieszk. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 czerwca 1932 od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Karola 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do f. „Kwaśner i Lindenfeld“ składających się z klepaka i szarpaczy oszacowanych na sumę zł. 1200.—

Łódź. 2.5. 32 r.
Komornik
M. Lippert.

Do akt. Nr. 998 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Antoniego i Antoniny małż. Bocheńskich i składających się z mebli radjoaparatu i patefonu oszacowanych na sumę zł. 695.—

Łódź, 30. 5. 1932.
Komornik.
A. Jaroszyński

„OLLA“ GUM
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy f. „Teatr Świetlny—Casino—Zagrodzińscy i S-ka“ oraz f. „Dom Handlowy—Estefilm—Paweł Zagrodziński“ na mocy art. 514 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 20 czerwca 1932 roku, o godz. 11 rano stawili się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego Nr. 5, Sala III) celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Adwokat **Adam Kitzman**

Do akt Nr. E. 1024 | 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zam. w Łodzi przy ul. Pusta 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza. że 9 czerwca 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do A. Szwarcharca składających się z manufaktury oszacowanej na sumę zł. 1025.—

Łódź, 20.5.32 r.
Komornik
(-) L. Naborowski

Do akt. Nr. 2047 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karola 11/13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Kwaśner i Lindenfeld“ i składających się z 10 warsztatów mechanicznych tkackich oszacowanych na sumę Zł. 6000.—

Łódź, dn. 20.5.32
Komornik
M. Lippert

Do akt. Nr. 1231/32

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru VII-go zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1932 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mordki Lajzera Gutstadta i składających się z maszyn introligatorskich i drukarskich, oszacowanych na sumę zł. 700.—

Łódź, 19.5. 32 r.
Komornik (—) S. Górski

Kolumna
Pensjonat „LIDJA“
Komfort! Ceny dostępne!
Kuchnia wykwintna!
Telefon 202-34 w godz. 2.30—3.30 po poł.

Krynica
Dr.
Leon Szajerowicz
Pensjonat Vogla.

Doktór
G. WEGMAJSTROWA
choroby dzieci i wewnętrzne
Zawadzka 20 tel. 246-58
przyjmuje od 4 — 6 po poł.
Od 10-go czerwca w **Kolumnie**
ul. Pałacowa willa Goldberga

Lekarz-Dentysta
H. EICHER
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 24,
tel. 127-82.

Dom
ew. pół do sprzedania
przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny, tel. 184-60.

Jutro w „SCALI"
Śródmiejska 15, tel. 232 33
Tylko 4 występy!
Codziennie o godz. 8 i 10 w.

Sensacyjna premjera wielkiej rewji p. t.
„SĄD nad WARSZAWĄ"
pióra: Felixa, Krystjana, Stacha, Szerszenia i Toma

Połączone zespoły b. artystów warsz. teatrów
„MORSKIE OKO" i „WESOŁY WIECZÓR"
BUKOJEMSKA MACHERSKI
GABRIELLI OLSZA
NIEMIRZANKA WALTER
I DUET NEY na czele rekord. zespołu.

GRAND-KINO

Dziś premjera!

Rewelacyjna przeróbka satyry

Marka Twaina
Na dworze
króla Artura

Genjalna komedja. Bajeczna satyra. Cud techniki. Rekord humoru.

W filmie tym bierze udział 5000 osób

Reżyserja: Dawida Butlera.

W rolach głównych: Will Rogers, Maureen O'Sullivan oraz Myrna Loy

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Fox'a oraz aktualności krajowe
Sala nowocześnie chłodzona. — Aparatura Western Electric.

Początek o 6-ej, w soboty o 4-ej. **Ceny zniżone.**

Ogłoszenia drobne

Posady

BEZROBOTNI, ojciec lat 50, oraz syn lat 20, pozostający w trudnem położeniu, proszą pp. łask. chlebodawców o jakąkolwiek pracę. Łaskawe zgłoszenia pod „Praca A. Z." 286—3

WOJAŻERÓW (podróżujących) poszukuje się natychmiast w celu zorganizowania masowej sprzedaży ekstr. piwn. w obecnym sezonie na poszczególne województwa w Polsce. Wysoki zarobek zapewniony. Kaucja wymagalna. Zgłoszenia do „Prosperite" Łódź, Leszno 22. —1

Różne

GROTNIKI. Willa Romana Wójcickiego poleca pokoje umeblowane z utrzymaniem. Informacje: telefon 181-78. 287—5

Kupno i sprzedaż.

KREDENS i 12 dębowych krzeseł bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48—7

Lokale

Kto poszukuje
mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch" Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1 piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcję. Wiadomość w magazynie „Seterja" Piotrkowska 90, tel. 208-36.

POSZUKUJĘ lokalu fabrycznego od 200 do 400 m. kw. z kablem elektrycznym, najchętniej na parterze. Oferty pod „Od 15 czerwca".

ELEGANCKI pokoik umeblowany z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami i telefonem odnajmę. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 6.

POKÓJ duży frontowy, dwuokienny, wejście niekrępujące odnajmę. Cegielniana 53, m. 8.

2 ŁADNE pokoje, częściowo umeblowane, słoneczne, z balkonem dla adw., lekarza na biuro zaraz do wynajęcia. Cegielniana 10, m. 11, fr., I p.

4 pokojowe mieszkanie
z wszelkiemi wygodami
ODSTĄPIĘ
z meblami lub bez.
Oferty z podaniem adresu, Nr. telefonu składać w administracji sub. „CENTRUM". 1317-3

NIEKRĘPUJĄCY, słoneczny, frontowy pokój odnajmę osobom pojedyńczym lub małżeństwu, z używalnością kuchni. Żeromskiego 77, m. 7.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

POSZUKUJĘ ładnego pokoju od gospodarza na prawach lokatora. Oferty pod „Dobry płatnik".

ELEGANCKI pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

3 POKOJE komfortowe w centrum z posadzką do II piętra poszukuję. Oferty pod „F. G.".

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37 m. 19.

SKLEP kolonjalno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

ŁADNY POKÓJ umeblowany tanio odnajmę pojedyńczej osobie, ew. małżeństwu. Cmentarna Nr. 3, m. 20.

POKÓJ z kuchnią, przedpokój, wygódka, wanna, na ul. Lipowej przy Andrzeja, słoneczny z powodu wyjazdu zaraz do oddania. Komorne 133 zł. kwart. Oferty sub. „Zaraz 133"

ŁADNY pokój umeblowany ew. dwa, do odnajęcia, Piotrkowska 189 m, 6.

DUŻY pokój frontowy, I piętro, z telefonem i kompletnem urządzeniem na biuro, zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa oficyna, I p., m. 19.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

ŁADNY pokój umeblowany, wszelkie wygody. telefon, odnajmę. Al. I Maaj 5 m. 4, front. I piętro.

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 32. m 6 (róg Gdańskiej).

1 LUB 2 POKOJE słoneczne odnajmę z niekrępującem wejściem; wszelkie wygody, telefon, centralne ogrzewanie. Piotrkowska 211, m. 14.

MIŁY słoneczny pokój ładnie umeblowany tanio odnajmę. Piramowicza 2, m. 20.

SALA 200 metrów kwadratowych o 10 oknach, I piętro, do wynajęcia zaraz lub później. Piotrkowska 116, Skład mebli, tel. 121-61. 1316-2

POKÓJ ładnie umeblowany z niekrępującem wejściem przy ul. Piotrkowskiej 114, m. 10 odnajmę solidnemu panu. Cena przystępna. Tel. 132-21. —1

DO WYNAJĘCIA sklep oraz 2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza ul. Abramowskiego 35/33. —1

POSZUKUJĘ 3—4 pok. front. mieszkania z wszelkiemi wygodami, nie wyżej II piętra, w okolicach Sądów. Wiadomość w Administracji. —1

Z KLATKI schodowej oddam pokój ładnie umeblowany. Telefon 180-59. —1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.-

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugenjusz Kronman. Za wydawnictwo „Prasa". Wydawnictwo sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101